

MONIKA MARIA KOWALCZYK

KONCEPCJA KULTURY  
W UJĘCIU  
ANNY-TERESY TYMIENIECKIEJ

WYDAWNICTWO NAUKOWE  
UNIwersytetu IGNATIANUM  
W KRAKOWIE

KRAKÓW 2025

# Spis treści

Wstęp .....	7
Rozdział I. Tymienieckiej koncepcja fenomenologii życia .....	17
1.1. Droga filozoficzna Tymienieckiej .....	17
1.2. Fenomenologia życia na tle tradycji fenomenologicznej .....	21
1.3. Kreatywny charakter fenomenologii życia .....	26
1.4. Metoda fenomenologii życia .....	35
Rozdział II. Ewolucyjny system życia fundamentem kultury .....	41
2.1. Byt prawdziwy w systemie konstytutywnym wszechświata .....	41
2.2. Życie i jego różne manifestacje .....	47
2.3. Ontopojeza bytu – paradygmat kultury współczesnej .....	53
Rozdział III. Człowiek i jego kreatywność .....	61
3.1. System funkcjonalny człowieka .....	61
3.2. Poznanie człowieka: konstytutywne i kreatywne .....	70
3.2.1. Konstytucja przedmiotu .....	71
3.2.2. Akt kreatywny .....	72
3.3. Proces interpretacji ludzkiej egzystencji .....	75
3.4. Koncepcja duszy ludzkiej .....	79
3.5. Celowość <i>human condition</i> w systemie życia .....	81
Rozdział IV. Kultura jako kreacja znaczenia ludzkiej egzystencji .....	89
4.1. Artysta jako pośrednik między Prawdziwą Rzeczywistością a przeciętnym człowiekiem .....	89
4.2. Poetyka – metafizyką ludzkiej kondycji .....	94
4.3. Związek sztuki z prawdą w poetyce Tymienieckiej na tle tradycji fenomenologicznej .....	102
Zakończenie .....	109
Bibliografia .....	117
Indeks osób .....	129
Summary .....	131

## Wstęp

W maju 1935 roku Edmund Husserl wygłosił w Wiedniu odczyt pod tytułem „Kryzys kultury europejskiej a filozofia”, w którym ocenił stan współczesnej kultury na tle realizacji idei racjonalności w historii filozofii europejskiej. Pisze o tym Sławomira Walczewska, filozofka, autorka polskiego przekładu książki Husserla *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentalna*:

Kryzys, o jakim mówi Husserl, dotyczy ducha Europy, przenika na wskroś życie duchowe Europejczyków. Bierze się stąd, że człowiek współczesny zaniedbuje podstawowe dotyczące go pytania, pytania o sens życia, o sens świata, o ostateczną prawdę. Nie próbuje na te pytania rozumnie odpowiadać i zapomina przy tym, że to właśnie jest jego podstawowym zadaniem, jego jako Europejczyka (Walczewska 2017: 7).

Należy podkreślić, że filozofia w kulturze Zachodu powstała wraz z odkryciem naturalnych możliwości poznawczych człowieka, dzięki którym jest on w stanie wyjaśnić rzeczywistość w jej różnych aspektach. Z tego względu najstarsza nauka zastąpiła obowiązujący do tego czasu mit. Jak zauważa Marian Aleksandrowicz:

Opowieści o początkach (przyczynach) wszystkiego – bogów, świata-kosmosu, człowieka i przyrody, rodów, miast i państw, wojen, podróży, kultów, praw i obyczajów – oraz o wiecznym porządku świata (przecznie) czy „świętej historii” [...] i przeznaczeniu człowieka są trwałym składnikiem cywilizacji i kultur. Mit był historycznie pierwszym sposobem ujęcia ludzkiego doświadczenia i nadania mu postaci użytecznej

światopoglądowo wizji świata i celu życia człowieka (Aleksandrowicz 2006: 279).

Człowiek bowiem jako istota myśląca chce rozumieć otaczający świat, co potwierdza Arystoteles w I księdze *Metafizyki*: „Wszystkim ludziom wrodzone jest pragnienie poznania” (Arystoteles 1998: 2). Ta wewnętrzna potrzeba jest właściwa nie tylko filozofom, naukowcom, teologom czy innym intelektualistom, ale każdemu człowiekowi bez wyjątku:

Dążenie do zrozumienia świata jako całości i siebie samego w nim jest konstytutywne dla ludzkości europejskiej i realizowane było początkowo przez filozofię, potem także poprzez wywodzące się z niej nauki szczegółowe (Walczevska 2017: 7).

Do wspomnianego kryzysu kultury europejskiej przyczynił się sposób uniwersalnego poznania: „[...] przemiana sensu pierwotnej idei nauki, idei racjonalności, dokonująca się w nowożytności i kulminująca w Galileusza koncepcji przyrody” (Walczevska 2017: 7). Galileo Galilei (1564–1642), nazywany ojcem nowoczesnej astronomii, potraktował matematykę jako narzędzie poznania świata zmysłowego oraz podstawę przyrodoznawstwa. Zaproponowana przez niego wizja rzeczywistości doprowadziła do redukcji pierwotnej idei racjonalności. Jak zauważył Husserl, tak pojęte poznanie naukowe tylko pozornie realizowało antyczny ideał nauki jako wszechwiedzy, pomijało bowiem problematykę egzystencjalną. Konsekwencją sprzeciwu wobec zmatematyzowanej koncepcji świata materialnego był dualizm kartezjański, polegający na wyróżnieniu dwóch rodzajów bytu – przyrody (*res extensa*), którą można ująć matematycznie, oraz sfery psychicznej (*res cogitans*). Wyodrębnienie *res cogitans* zapoczątkowało w historii filozofii zmaganie się obiektywizmu z transcendentalizmem: „[...] myślenia próbującego wyjaśnić świat i człowieka w oparciu o pewną zasadę przedmiotową z myśleniem, które takiej zasady doszukuje się w podmiocie i która podmiot czyni swym podstawowym tematem” (Walczevska 2017: 8). Według twórcy fenomenologii, obiektywizm nie jest w stanie

urzeczywistnić pierwotnej idei racjonalności, gdyż wyklucza subiektywność konstytuującą wszelki sens. Jedynie transcendentalizm jest możliwą opcją poznawczą, którego najdojrzalszą postacią jest proponowana przez niego filozofia:

Fenomenologia osiąga najdalszą głębię z pytaniem o sens świata i żyjącego w nim człowieka: dochowując wierności leżącej u podstaw ducha Europy idei nauki jako wszechwiedzy, odsłania perspektywę, z której faktycznie daje się ona realizować (Walczevska 2017: 8–9).

Husserl był głęboko przekonany, że problematyka o charakterze egzystencjalnym stanowi istotne dopełnienie fenomenologii, dzięki czemu ma ona do spełnienia misję wobec ludzkości, tożsamą z pierwotnym powołaniem filozofii. Uważał, że współcześni filozofowie doznają „konfliktu egzystencjalnego” wywołanego przez nowożytne systemy filozoficzne, tak bardzo różniące się między sobą pod względem ideowym:

Nie potrafimy [filozofowie – M.K.] porzucić wiary w możliwość filozofii jako zadania, a więc wiary w możliwość uniwersalnego poznania. Wiemy, że jako poważni filozofowie jesteśmy do tego zadania powołani (Husserl 2017: 35).

Nie chodzi tu o jakąś erudycyjną formę filozofii akademickiej, lecz o filozofię mającą praktyczne zastosowanie w życiu człowieka. Z tego też względu filozofia nie jest sprawą jedynie prywatną, ale ma wymiar społeczny:

Jesteśmy zatem w naszym filozofowaniu – jakże moglibyśmy na to nie zważać – funkcjonariuszami ludzkości. Całkiem osobista odpowiedzialność za nasze własne prawdziwe istnienie jako filozofów w naszym własnym, wewnętrznym, osobistym powołaniu niesie w sobie jednocześnie odpowiedzialność za prawdziwe istnienie ludzkości, które jako takie zawsze nakierowane jest ku *telos* i może dojść do urzeczywistnienia, o ile w ogóle może, jedynie przez filozofię, poprzez nas, o ile poważnie jesteśmy filozofami (Husserl 2017: 35).

Fenomenologię późnego Husserla bardzo krytycznie oceniał Roman Ingarden. Zarzucał mu odejście od pierwotnego programu fenomenologii, zawartego w *Badaniach logicznych: od fenomenologii jako eidetyki*. Wskazuje się, że właśnie z tego powodu na polskim rynku wydawniczym dość późno ukazała się książka Husserla *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentálna* (2017). Należy jednak zauważyć, że idea fenomenologii transcendentálnej Husserla stanowi odpowiedź na opisywany w tej monografii problem szeroko pojętej nauki, powodujący impas w kulturze. Zdaniem Anny-Teresy Tymienieckiej, uczennicy Ingardena, fenomenologia Husserla ze względu na swój transcendentalizm nie zrealizowała deklarowanych celów, wobec czego proponuje ona fenomenologię życia, która niewiele ma wspólnego zarówno z poglądami Husserla, jak i Ingardena. Jak twierdzi filozofka Magdalena Mruszczyk:

Anna Teresa Tymieniecka przede wszystkim odrzuciła idealizm transcendentálny i zakwestionowała intencjonalność jako jedyną funkcję świadomości dającą poznawczy dostęp do rzeczywistości. Podmiotem poznania uczyniła człowieka — żywą istotę obdarzoną świadomością na najwyższym stopniu jej rozwoju. Z tej przyczyny zajęła również polemiczne stanowisko wobec niektórych poglądów Kartezjusza, o czym świadczą jej słowa: „Przede wszystkim uchylamy nieuzasadnione założenie przyjmowane od czasów Kartezjusza, iż przez skupianie się na poznawczo-konceptualizujących procedurach świadomości możemy dotrzeć do tego, co »rzeczywiste«” (Mruszczyk 2016: 119).

Proponowana przez Tymieniecką metafizyka życia (*metaphysics of life*) stanowi integralną wizję wszechświata, w której centralne miejsce zajmuje człowiek i jego kultura. Stając po stronie monizmu bytowego twierdzi ona, że jest jeden Byt (życie), który nieustannie się rozwija. Człowiek w tej koncepcji to najwyższy etap ewolucji, na którym pojawiają się kreatywne wirtualności (w tym najważniejsza – wyobrażenia stwórcza) będące racją ludzkiej kreatywności. Dzięki temu byt ludzki ma bezpośredni wgląd w Naturę („strumień życia”) i aktywnie uczestniczy w projektowaniu własnego przeznaczenia, czyli dzięki kreatywności przekracza naturę. Wspomnianym fenomenologom zarzuca pominięcie ludzkiej kreatywności, a przez to niepełne ujęcie doświadczenia ludzkiego. Ten nowo powstały

specyficznie ludzki świat (resp. kultura) powstaje na tle zmagania dwóch układów funkcjonalnych ludzkiej świadomości: konstytutywnego i kreatywnego. Pierwszy z nich – konstytutywny – jest tożsamy z Naturą, zaś drugi – kreatywny – odpowiada za powstanie kultury. Człowiek żyje więc w świecie natury i kultury, w tych dwóch wymiarach, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Natura istnieje niezależnie od woli człowieka, natomiast kultura powstaje na skutek twórczej działalności człowieka, uwarunkowanej wewnętrzną strukturą bytową.

Począwszy od czasów starożytnych aż do współczesnych, znajdujemy wiele udokumentowanych prób wy tłumaczenia faktu kultury. Interesujące nas filozoficzne rozumienie kultury suponuje wizję świata (metafizykę) oraz człowieka (antropologię). Choć poszczególne koncepcje kultury są często uwikłane w konteksty pozafilozoficzne (mitologiczne, religijne oraz ideologiczne), to jednak charakterystyczne dla nich jest zajęcie stanowiska wobec natury, które – jak się okazuje – jest zróżnicowane. Wśród możliwych interpretacji relacji kultura – natura można wskazać następujące: kultura jako całkowite dopełnienie natury; kultura jako tylko częściowe dopełnienie natury; kultura nie może być budowana na odniesieniu do natury, gdyż natura jest zła; natura nie potrzebuje dopełnienia przez kulturę, gdyż natura jest doskonała; natura jako wytwór kultury (Jaroszyński 2005: 138). Pierwszy z wymienionych sposobów rozumienia związku kultury z naturą, zgodnie z którym kultura jest koniecznym dopełnieniem natury, zwłaszcza natury człowieka, można odnaleźć w poglądach Anny-Teresy Tymienieckiej. Postulowana przez nią koncepcja kultury wpisuje się w najstarszy sposób wyjaśniania tej relacji – typowy dla starożytnej myśli greckiej, według którego: „Kultura jest ludzkim (racjonalnym i wolnym) dopełnieniem natury, która sama z siebie nie osiągnie celu i doskonałości” (Jaroszyński 2005: 138). Przesłanki filozoficzne tej myśli są zawarte w dialogu Platona zatytułowanym *Protagoras*. Odpowiednikiem kultury jest tu sztuka (gr. *techne*) będąca darem bogów, dzięki której staje się możliwe uzupełnienie braków natury. Można ją porównać do ognia przyniesionego przez Prometeusza dla ocalenia ludzkości. Zadaniem syna tytana Japeta i nimfy Klymene było

stworzenie człowieka, którego miał obdarzyć określonymi cechami i umiejętnościami. Gdy go uczynił z gliny, po udzieleniu mu iskry życia spostrzegł, że jest on jednak słaby i dlatego postanowił obdarować go ogniem, który wykradł z Olimpu. Od tej pory ogień ogrzewał człowieka, kiedy było zimno, pozwalał na przygotowanie posiłku itp. Ogień jest więc symbolem wiedzy i cywilizacji umożliwiającej przetrwanie i egzystencję na wyższym poziomie. W ten właśnie sposób Prometeusz dopełnił braki występujące w naturze człowieka, którego powołał do istnienia.

W koncepcji Tymienieckiej nie występują wątki mitologiczne, natomiast przez analogię można dopatrzeć się pewnych podobieństw między jej koncepcją kultury a starożytnym prototypem. Niewątpliwie spośród wszystkich dziedzin kultury filozofka najważniejszą rolę przypisuje sztuce, jej funkcji antropotwórczej, zawiera bowiem wzniosły sens ludzkiej egzystencji. Nie jest wprawdzie darem bogów, natomiast jej źródłem jest wyobraźnia stwórcza, tak zwana *Imaginatio Creatrix*. Dzięki sztuce, przede wszystkim dziełom literackim, człowiek uzupełnia braki natury w aspekcie poznawczym (zwłaszcza własnej natury) – bez sztuki nie jest w stanie zrozumieć swego przeznaczenia. Zatem konieczne jest osadzenie koncepcji kultury Tymienieckiej w kontekście jej systemu filozoficznego, w którym otrzymuje właściwe znaczenie. Należy zauważyć, że w prezentowanym ujęciu kultury została wyakcentowana istotna rola człowieka w procesie dopełniania natury. W tej krótkiej definicji kultury ukryta jest odpowiedź na podstawowe pytanie filozoficzne w odniesieniu do kultury: dzięki czemu (dzięki jakiej władzy umysłowej człowieka) jest możliwa kultura? Ponieważ nie każda filozoficzna koncepcja kultury zakłada realistyczną teorię osoby, dlatego w różny sposób może być pojmowany fakt ludzki. Fenomenologia jako filozofia pokartezjańska jest zaliczana do tradycji idealizmu filozoficznego, który z uwagi na przyjęte źródło poznania może przyjąć formę racjonalizmu (rozum) bądź idealizmu (wyobraźnia, wiara, emocje, uczucia intuicja, podświadomość). Tymieniecka ze względu na wyakcentowanie roli wyobraźni stwórczej w procesie uzupełniania natury ludzkiej staje po stronie irracjonalizmu. Jednocześnie wyobraźnia stwórcza to jedna z racjonalności

logosu życia, a w związku z tym filozofka ostatecznie opowiada się po stronie racjonalizmu.

Jak podkreśla Tymieniecka, w każdej kulturze obowiązuje określony sposób rozumienia świata, wyznaczony zarówno przez filozofów, jak i przez artystów. Filozofowie określają paradygmat znajdujący się u podstaw kultury, czyli swoisty model myślenia metafizycznego: „Przyjęcie nowego paradygmatu oznacza zwrot w kulturze” (Tymieniecka 1999b: 5). Dla przykładu podaje ona następujące paradygmaty w historii filozofii: heraklitejską zmianę, platońskie idee, substancję Arystotelesa, tomistyczną analogię bytu i poznania, monadę Leibniza, świadomość transcendentalną Immanuel Kanta, świat życia Husserla i Heideggera. Tymieniecka w obrębie fenomenologii życia przyjęła nowy paradygmat, mianowicie ontopojezę bytu, którego konsekwencją jest prezentowana koncepcja kultury. Oprócz filozofów także artyści mają wielkie zadanie do spełnienia w danej kulturze, bowiem to oni projektują różnorodne wzory wzniosłego znaczenia ludzkiej egzystencji w swej twórczości artystycznej, będące inspiracją dla kształtowania indywidualnego oraz zbiorowego rozumienia egzystencji. Należy w nich dostrzec syntezę dziedzictwa kulturowego połączonego z indywidualną inwencją twórczą artysty. Ten wzór ma swoją ważność i zastosowanie wyłącznie na danym etapie rozwoju kultury, w określonym kontekście cywilizacyjnym. Tymieniecka w ramach fenomenologii życia postuluje pluralizm kulturowy, a więc istnienie różnorodnych kultur w tym samym okresie historycznym. Pomiędzy poszczególnymi kulturami zachodzi związek egzystencjalny, bowiem każda z nich jest manifestacją rozwoju tego samego logosu życia. Powstanie i upadek każdej z nich definiuje prawo logos-antylogos: „Kultura ludzka (w której Logos Życia osiąga swój najwyższy szczyt) upada na samym szczycie swego rozwoju” (Tymieniecka 1993b: 4). Z tego względu zawsze jest nadzieja na odrodzenie kultury nawet po jej największych klęskach.

Tymieniecka jest głęboko przekonana, że proponowana przez nią koncepcja kultury, u podstaw której znajduje się ontopojeza bytu, w sposób definitywny rozstrzyga spór dotyczący relacji kultura – Natura, zwłaszcza że współczesny rozwój nauki i techniki

utrudnia zajęcie jednoznacznej postawy wobec tej kwestii. W kontekście fenomenologii życia, kultura i Natura to tylko pozornie dwie różne sfery bytowe. Ponieważ w rozwoju życia występuje ciągłość, dlatego zachodzi harmonia między witalnym znaczeniem życia (*vitally significant circuits of nature – life*) a ściśle ludzkim kreatywnym sensem zawartym w kulturze (*inventive/creative significance of human culture*):

Rzeczywiście, nie ma egzystencjalnej przerwy ani zakłócenia w funkcjonalnych liniach działania życia między żywotnie istotnymi obwodami natury – życiem a wynalazczym/twórczym znaczeniem ludzkiej kultury [nauka, technika, sztuka itp. – M.K.] (Tymieniecka 1995a: 23).

Kluczem do zrozumienia wzajemnych zależności między Naturą a kulturą w prezentowanej koncepcji jest akt twórczy człowieka, bowiem dzięki niemu jest możliwy wgląd w wewnętrzne działanie Natury (życia), w serce ontopojezy, gdzie kultura bierze swój początek.

Celem niniejszej publikacji jest popularyzacja filozoficznej koncepcji kultury Anny-Teresy Tymienieckiej, która stanowi punkt kulminacyjny jej fenomenologii życia. Brakuje bowiem monografii w sposób całościowy omawiającej tę koncepcję kultury, z uwzględnieniem jej kontekstu metafizycznego i antropologicznego. Nadal są aktualne słowa Jana Szmyda:

[...] ta bardzo trudna i niepowtarzalna droga, wymagająca wręcz herkulesowego wysiłku a prometejskiego poświęcenia, ale za to bardzo odkrywczą i owocną, nie została dotąd należycie przebadana i wyświetlona przez historyków filozofii (Szmyd 2002: 237).

Konieczna więc była rekonstrukcja wieloaspektowej filozofii Tymienieckiej, co stanowiło niełatwe zadanie badawcze. Poszczególne teksty są bowiem skoncentrowane na pojedynczych zagadnieniach filozoficznych, bez całościowego ujęcia jej systemu filozoficznego. Jej prace naukowe zostały wydane przede wszystkim w języku angielskim, nieliczne ukazały się w języku francuskim i niemieckim. Publikowała głównie na łamach założonych przez siebie czasopism naukowych, jak: „*Analecta Husserliana*” oraz „*Phenomenological*

Inquiry”. Niewątpliwie trudność stanowi język, którym Tymieniecka posługuje się w swoich pracach naukowych – to często język literacki nasycony metaforami, czasem trudno więc jednoznacznie uchwycić istotę charakteryzowanego przez nią problemu. J. Szmyd twierdzi, że prace Tymienieckiej są utrzymane w swoistej stylistyce:

Pod tym względem zbliżone są bardziej do form ekspresji humanistyki i literatury niż do języka nauk empirycznych i ścisłych. A jeśli chodzi o gatunek pisarstwa filozoficznego, to bardziej przypominają one teksty W. Leibniza czy A. Schopenhauera aniżeli pisma R. Carnapa czy A. Ayera (Szmyd 2000: 383).

Thomas Ryba, jeden z komentatorów jej filozofii, pisał:

Dzieło Tymienieckiej jest trudne w swoim zakresie i subtelności, a polifoniczny styl, który w nim wykorzystuje, jest zarówno rozbijający, jak i zagadkowy. Tak więc mój opis jej dzieła nie powinien być interpretowany jako jakościowo reprezentujący styl jej argumentacji (Ryba 1990: 31).

Niniejsza monografia powstała na podstawie pracy doktorskiej zatytułowanej „Anny-Teresy Tymienieckiej fenomenologia życia”, która nie została wcześniej opublikowana. Do realizacji celu naukowego tej pracy zastosowano metodę analizy treści Karoliny Szczepaniak (2012), w której wyróżniono następujące etapy: wybór materiału badawczego, wielokrotne czytanie tekstów, tworzenie klucza kategoryzacyjnego, formułowanie kategorii klucza oraz tworzenie tabel z cytatami (Szczepaniak 2012: 100). Rozpoczęcie badań jakościowych, z którymi mamy do czynienia w tym przypadku, należy poprzedzić opracowaniem tak zwanego klucza kategoryzacyjnego, utożsamionego ze „swoistym wynikiem badania” (Szczepaniak 2012: 98). Kategorie klucza to kolejna problematyka podejmowana w rozważanych tekstach, czy aspektach tematów głównych (Szczepaniak 2012: 98). W tej publikacji przyjęto następujące klucze kategoryzacyjne, które umożliwią głębsze zrozumienie koncepcji kultury Tymienieckiej: fenomenologia życia na tle tradycji fenomenologicznej, wizja wszechświata z akcentem na metafizyce życia, człowiek jako najwyższy przejaw ewolucji życia i jego

kreatywność warunkująca powstanie kultury, społeczna rola artysty w pośredniczeniu między Prawdziwą Rzeczywistością a przeciętnym człowiekiem, dzieło sztuki (resp. dzieło literackie) jako środek kulturotwórczy będący znaczącym wzorem wzniosłego znaczenia ludzkiej egzystencji.